



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA – Krzysztof Tucharz
Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)
Sędzia SO(del) – Beata Waś

Protokolant: st.sekr.sąd. – Małgorzata Mrozowska

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2008 r. w Warszawie na rozprawie
sprawy z powództwa Z E S.A. w W

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
z udziałem zainteresowanego Krzysztofa D

o nieuzasadnione wstrzymanie dostaw energii elektrycznej
na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i
Konsumentów

z dnia 15 lutego 2007 r., sygn. akt XVII AmE 28/06

1/ oddała apelację;

2/ zasądza od Z E S.A. w W na rzecz
Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt
złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję apelacyjną.



Na oryginalne właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy

Po rozpatrzeniu wniosku Krzysztofa D z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie rozstrzygnięcia sporu dotyczącego nieuzasadnionego wstrzymania przez Z E S.A. dostaw energii elektrycznej do nieruchomości położonej w K przy ul. decyzją OWA nr 74/2005 z dnia 21 grudnia 2005 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki stwierdził, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej przez Z E S.A. do tej nieruchomości było nieuzasadnione. Prezes URE uznał, iż w świetle obowiązujących przepisów ustawy - Prawo energetyczne, tj. art. 6 ust. 3 lub art. 6 ust. 3a, bądź art. 6a ust. 3, brak było podstaw do wstrzymania energii elektrycznej. Z uwagi zaś na ciążące na Z E obowiązki – w szczególności w zakresie zapewnienia ciągłości dostaw energii elektrycznej na potrzeby odbiorców – w przypadku gdy przedsiębiorstwo energetyczne nie zlikwiduje przerwy w dostarczaniu energii elektrycznej nie przysługuje mu uprawnienie do wstrzymania dostaw energii elektrycznej. Z tych względów Prezes URE uznał, iż wstrzymanie przez Z E dostaw energii elektrycznej do nieruchomości wnioskodawcy było nieuzasadnione.

W odwołaniu od tej decyzji powód – Z E T S.A. w W zarzucił naruszenie :

- - art. 8 ust.1 w związku z art.6 ust.3 a i art.6a ust.3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. nr 153, poz. 1504, ze zm.) poprzez błędną ich wykładnię, w wyniku której pozwany, nie uwzględniając norm zawartych w przepisach Kodeksu cywilnego stwierdził, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do nieruchomości zainteresowanego było nieuzasadnione
- art.8 ust.1 i art.4 ust.1 prawa energetycznego poprzez przyjęcie stanowiska, iż koszty związane z przebudową pozostającej na majątku zainteresowanego wewnętrznej linii zasilania obciążają Powoda.

- art.7 kpa, art.77 kpa i art.107 par.3 kpa poprzez nieuwzględnienie przez pozwanego składanych w toku postępowania administracyjnego wyjaśnień powoda mających istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie.

Powód wnosił o uchylenie zaskarżonej decyzji lub jej zmianę poprzez stwierdzenie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do nieruchomości zainteresowanego było uzasadnione oraz o zasądzenie od pozwanego Prezesa URE kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki oraz zainteresowany Krzysztof D wnosili o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2007 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia:

Na mocy zawartej w dniu 2 listopada 2001 r. umowy sprzedaży energii elektrycznej nr 007817/01 Z E S.A. w W zobowiązał się do sprzedaży i przesyłu energii elektrycznej do obiektu usytuowanego w K przy ul. stanowiącego własność Krzysztofa D . W nocy z 8 na 9 listopada 2004 r. doszło do zniszczenia, przez nieustalonego dotąd sprawcę, przyłącza do domu zainteresowanego w wyniku czego nastąpiło wstrzymanie dostawy energii do jego nieruchomości. Przyłączy to przebiegało przez sąsiednią nieruchomość przy ulicy , należąca do Elżbiety C , a dla przebiegu tego przyłącza Z E nie posiadał ustanowionego ograniczonego prawa rzeczowego, tj. służebności.. W dniu 9 listopada 2004 r., w którym nastąpiło wstrzymanie dostaw, około godziny 7 rano zainteresowany niezwłocznie zwrócił się do Z E o przywrócenie dostawy energii, jednakże z uwagi na długi czas oczekiwania na przybycie pogotowia energetycznego, w momencie przybycia pracowników Z E (około godziny 12-tej) nie była już możliwa odbudowa przyłącza, ponieważ w międzyczasie została wzniesiona konstrukcja dachu budowanego budynku Elżbiety C przy ulicy , który

bezpośrednio sąsiaduje z posesją zainteresowanego. Z E wyjaśnił, że nie jest możliwe wykonanie przyłącza przy innym przebiegu ze względu na brak zgody właścicieli sąsiednich nieruchomości. Przed dniem 9 listopada 2004 r. Z E nie doprowadził do przebudowy istniejącej sieci energetycznej bez konieczności dokonania przez zainteresowanego przebudowy instalacji odbiorczej.

Dnia 21 grudnia 2004 r. do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki wpłynął wniosek zainteresowanego Krzysztofa D , o pomoc w przywróceniu przez Z E S.A. zasilania w energię elektryczną jego nieruchomości położonej w K przy ulicy

. Pismem Prezesa URE z dnia 7 stycznia 2005 r. zawiadomiono zainteresowanego i Z E T S.A. o wszczęciu postępowania w sprawie rozstrzygnięcia sporu dotyczącego nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii elektrycznej do nieruchomości zainteresowanego Krzysztofa D przez Z E T S.A.

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach administracyjnych, w szczególności umowę sprzedaży energii elektrycznej nr 007817/01, stanowiska i oświadczenia stron prezentowane w postępowaniu przez Prezesem URE oraz w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesione w odwołaniu zarzuty były bezzasadne.

Celem postępowania, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. -Prawo energetyczne (jednolity tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.) jest rozstrzygnięcie sporu co do tego, czy wstrzymanie dostaw energii było uzasadnione. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż podstawą prawną wstrzymania dostaw energii elektrycznej przez Z E do obiektu znajdującego się na nieruchomości zainteresowanego mogły stanowić jedynie przepisy art.6 ust.3 , art. 6 ust. 3a lub art. 6a ust. 3 ustawy Prawo energetyczne.

Pierwszy z nich stanowi, że przedsiębiorstwo energetyczne, zajmujące się przesyłaniem i dostarczaniem energii elektrycznej, może wstrzymać dostarczanie energii elektrycznej, w przypadku stwierdzenia przez jego upoważnionych przedstawicieli (w wyniku kontroli przeprowadzonej po okazaniu legitymacji i pisemnego upoważnienia do kontroli wydanego przez właściwy organ przedsiębiorstwa), że:

- instalacja znajdująca się u odbiorcy stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia lub środowiska,
- nastąpił nielegalny pobór energii elektrycznej.

Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 3a ustawy Prawo energetyczne, przedsiębiorstwo energetyczne może wstrzymać dostawy energii elektrycznej w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobraną energię elektryczną albo świadczone usługi co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. Ponadto stosownie do postanowień art. 6a ust.3, w związku z art. 6a ust. 1 i 2 ustawy tej ustawy, przedsiębiorstwo energetyczne może wstrzymać dostarczanie energii elektrycznej lub rozwiązać umowę sprzedaży energii, w razie braku zgody odbiorcy na zainstalowanie przedpłatowego układu pomiarowo - rozliczeniowego służącego do rozliczeń na dostarczaną energię elektryczną, który to układ przedsiębiorstwo może zainstalować jeżeli odbiorca:

- co najmniej dwukrotnie w ciągu kolejnych 12 miesięcy zwlekał z zapłatą pobraną za energię elektryczną albo świadczone usługi przez okres co najmniej jednego miesiąca
- nie ma tytułu prawnego do nieruchomości, obiektu lub lokalu, do którego jest dostarczana energia elektryczna,
- użytkuje nieruchomość, obiekt lub lokalu, do którego jest dostarczana energia elektryczna w sposób uniemożliwiający cykliczne sprawdzanie stanu układu pomiarowo - rozliczeniowego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w sprawie niniejszej nie zachodziła żadna z powołanych wyżej przesłanek. Natomiast niewątpliwie na powódzie, jako koncesjonowanym przedsiębiorstwie energetycznym, ciężą określone przepisami ustawy Prawo energetyczne i rozporządzeń wydanych na jej podstawie upoważnień, szczególnie w zakresie zapewnienia ciągłości dostaw energii elektrycznej na potrzeby odbiorców, z którymi Z ma zawarte umowy sprzedaży energii elektrycznej. W szczególności zgodnie z cytowanej ustawy art. 4 ust. 1 ustawy (w brzmieniu obowiązującym w dniu wstrzymania dostaw) przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem i dystrybucją paliw lub energii do odbiorców miały obowiązek utrzymywać zdolność urządzeń, instalacji i sieci do realizacji dostaw paliw lub energii w sposób ciągły i niezawodny, przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych. A zatem w sytuacji niezwłocznego powiadomienia przez zainteresowanego o wstrzymaniu dostaw energii elektrycznej Z E powinien niezwłocznie przybyć do Zainteresowanego celem podjęcia czynności zmierzających do przywrócenia dostaw. W myśl bowiem z postanowień § 16 ust. 2 pkt 1 i pkt 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, ruchu i eksploatacji tych sieci (Dz. U. z 2005 r. Nr 2 , poz.6) przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem i dystrybucją energii elektrycznej dostarcza energię elektryczną zgodnie z obowiązującymi parametrami technicznymi energii elektrycznej i na warunkach określonych w umowie sprzedaży energii elektrycznej lub w umowie przesyłowej oraz niezwłocznie przystępuje do likwidacji przerwy w dostarczaniu energii elektrycznej i zakłóceń w jej dostarczaniu.

Z E T S.A. winien zatem niezwłocznie zlikwidować przerwę w dostarczaniu energii elektrycznej, czego nie uczynił. Brak staranności w działaniu powoda doprowadził do niemożności przywrócenia dostaw energii elektrycznej przez przyłączy, za pośrednictwem którego energia

elektryczna była dostarczana do czasu awarii. W ocenie Sądu pierwszej instancji powód winien był zapewnić zainteresowanemu ciągłość dostaw energii elektrycznej bez konieczności dokonania przez zainteresowanego przebudowy instalacji odbiorczej, przy czym za nie mającą znaczenia dla oceny niniejszej sprawy Sąd ten uznał podniesioną przez powoda okoliczność, iż zerwane przyłącze posadowione było na nieruchomości osób trzecich, a potencjalny spadkobierca (Pani Elżbieta C) uniemożliwił jego odbudowanie. Zdaniem Sądu Okręgowego Z E zawierając umowy o sprzedaży energii elektrycznej winien liczyć się ze skutkami wynikającymi z nieuregulowania kwestii własności nieruchomości, przez które przebiegało przyłącze.

Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, iż w ustawie Prawo energetyczne i przepisach wykonawczych do tej ustawy brak jest przepisu, z którego wynikałby obowiązek poniesienia przez odbiorcę (zainteresowanego) kosztów przebudowy instalacji odbiorczej jedynie z uwagi na fakt konieczności zmiany przebiegu sieci elektroenergetycznej i przyłącza. Ponadto przepis §17 pkt. 9, w związku z §33 pkt 5 cyt. wyżej rozporządzenia, nakładający na odbiorcę (zainteresowanego) obowiązek dostosowania instalacji odbiorczej do zmienionych warunków funkcjonowania sieci elektroenergetycznej, nie obejmuje swoim zakresem sytuacji zaistniałej w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego powołane przez powoda w odwołaniu przepisy kodeksu cywilnego nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie wywołanej odwołaniem powoda od decyzji Prezesa URE, dotyczą bowiem stosunków cywilnoprawnych łączących powoda z zainteresowanym, a więc zobowiązań wynikających z umowy sprzedaży energii elektrycznej nr 007817/01 nie będących przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu.

Uznając zatem, iż decyzja Prezesa URE z dnia 21 grudnia 2005 r., stwierdzająca nieuzasadnione wstrzymanie dostaw energii elektrycznej przez Z E S.A., była prawidłowa, albowiem nie zaszyły przesłanki przewidziane w wyżej powołanych obowiązujących

przepisach uprawniające powoda do wstrzymania przedmiotowych dostaw – Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów na podstawie art. 479⁵³ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie powoda.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w całości zaskarżył apelacją powód Z E S.A. w W ,
zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

- nierozpoznanie istoty sprawy przez brak wszechstronnej analizy zarzutów powoda oraz brak analizy ich podstawy materialnej,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd I Instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynienie ustaleń sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i nie mających oparcia w obowiązujących przepisach prawa polegające na przyjęciu, iż:

a/ przyczyną braku możliwości odbudowy przyłącza do budynku zainteresowanego Krzysztofa D było wykonanie na działce położonej w K przy ul. konstrukcji dachu, podczas gdy faktycznym powodem był sprzeciw p. C wobec wstępu powoda na w/w działkę,

b/ zobowiązania wynikające z umowy sprzedaży energii elektrycznej nr 007817/01 nie są przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu, co doprowadziło do nie zastosowania w przedmiotowej sprawie powołanych przez powoda przepisów prawa cywilnego w szczególności art. 475 k.c.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 6 ust. 3, art. 6 ust. 3a i art. 6a ust. 3 Prawa Energetycznego poprzez ich zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż Z E S.A. wstrzymał dostawy energii elektrycznej Krzysztofowi D ,

- naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy Prawo Energetyczne poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż w sprawie zaistniało nieuzasadnione wstrzymanie dostaw energii elektrycznej w sytuacji, gdy po

stronie Z E S.A. brak było winy za przerwanie dostaw energii elektrycznej,

- naruszenie art. 4 ust. 1 ustawy Prawo Energetyczne poprzez jego nazbyt szeroką wykładnię polegającą na przyjęciu, iż nakłada on na przedsiębiorstwa energetyczne obowiązki co do których brak jest prawnych środków ich realizacji. Skarżący podkreślił, iż nie mógł wejść na teren działki, nad którą przebiegało dotychczasowe przyłącze do nieruchomości zainteresowanego i przywrócić dopływ energii, z uwagi na sprzeciw Elżbiety C – właścicielki działki położonej przy ul. , która w dalszych swych działaniach wzniosła konstrukcję dachu na budowanym domu, czym fizycznie utrudniła odbudowę przyłącza – zaś brak jest przepisów prawnych, które umożliwiałyby przedsiębiorstwom energetycznym wstęp na grunt osoby trzeciej bez uzyskania stosownego tytułu prawnego. Powyższe powodowało, iż początkowo ZE S.A. dążył do uzyskania zgody E. C na wstęp na działkę, a po jej pisemnym sprzeciwie wystąpił na drogę sądową. Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2004r. sygn. akt I C 341/04 Sąd Rejonowy w M zabezpieczył powództwo wskazując tymczasowy przebieg przyłącza. Orzeczenie to zostało jednak uchylone przez Sąd Okręgowy w S . Wobec powyższego – dążąc do jak najszybszego wybudowania przyłącza dla potrzeb pana D – powodowa spółka zawarła na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2005r. ugodę, w której pani C wyrażała między innymi zgodę na wybudowanie przez swoją działkę przyłącza do budynku położonego przy ul. , jednakże realizacja przez ZE S.A. w/w ugody okazała się niemożliwa ze względu na sprzeciw zainteresowanego Krzysztofa D . Działania te miały miejsce pomimo toczącego się postępowania przed Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki.

W ocenie skarżącego decyzją z dnia 21 grudnia 2005r OWA Nr 74/2005 Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł, iż powodowa spółka dokonała nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii elektrycznej na nieruchomości położonej w K przy ul. , pomimo iż wniosek

zainteresowanego dotyczył przywrócenia przez Z E

S.A. dostaw energii elektrycznej a nie orzekania w przedmiocie podstaw ich wstrzymania. Zdaniem skarżącego przepisy prawa energetycznego nie regulują sytuacji gdy wstrzymanie energii elektrycznej nastąpiło wskutek bezprawnego, niezależnego od przedsiębiorstwa energetycznego działania osoby trzeciej. Wobec braku jakiegokolwiek zawinienia ze strony Z E S.A. za zdarzenie, które miało miejsce w nocy z 8 na 9 listopada 2004r, nie znajduje uzasadnienia twierdzenie, iż powód niezasadnie wstrzymał dostawy energii elektrycznej na rzecz zainteresowanego. Zatem zarówno decyzja Prezesa URE, jak i też zaskarżony wyrok zostały oparte na przepisach nie mających w sprawie niniejszej zastosowania, natomiast przy ocenie zachowania powoda nie zostały zastosowane przepisy kodeksu cywilnego (art. 475 § 1 k.c.), pomimo tego, że umowa sprzedaży energii elektrycznej jest zobowiązaniem cywilnoprawnym (powyższe wynika m.in. z art. 555 k.c). Zdaniem skarżącego przepis ten winien być zatem analizowany w drodze wykładni systemowej, z uwzględnieniem bardziej szczegółowych nakazów oraz uprawnień umożliwiających ich realizację. W przedmiotowej sprawie zakres realizacji obowiązków, których może dotyczyć art. 4 ust. 1 ustawy Prawo Energetyczne wyznaczany jest przez brak przepisów umożliwiających powodowi przymusowy wstęp na grunt osób trzecich w celu usunięcia awarii – zerwanego przyłącza. W tym stanie rzeczy bezpodstawne jest – w ocenie powoda - „wyprowadzenie” przez Sąd pierwszej instancji niezwykle skonkretyzowanego obowiązku powodowej spółki (niezwłoczne przywrócenie przyłącza), w sytuacji – gdy brak jest przepisów umożliwiających realizację tego obowiązku.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 21 grudnia 2005 r. OWA Nr 74/2005 oraz

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów procesowych według norm przepisanych.

Pozwany - Prezes Urzędu Regulacji Energetyki oraz zainteresowany Krzysztof D. wnosili o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Za słuszny należy uznać pogląd powoda, iż umowa sprzedaży energii elektrycznej nr 007817/01, łącząca powoda i zainteresowanego, ma charakter cywilnoprawny. Jednakże z uwagi na szczególny przedmiot sprzedaży określony w tej umowie, zakres obowiązków stron – w szczególności zakładu energetycznego – wynika nie tylko z postanowień tej umowy, ale także z przepisów regulujących wytwarzanie i dostarczanie energii elektrycznej, tj. cytowanej przez Sąd pierwszej instancji ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (jedn. tekst Dz. U. z 2006 r. ze zm.) oraz wydanych na jej podstawie przepisów wykonawczych. Oczywiście przepisy powyższe nie wyłączają stosowania w stosunkach pomiędzy sprzedawcą energii a jej odbiorcą zasad ogólnych prawa cywilnego, dotyczących wykonania zobowiązań, wynikających z przepisów kodeksu cywilnego. Jednakże – zdaniem Sądu Apelacyjnego – wymagany od sprzedawcy stopień należytej staranności jest w tym stosunku podwyższony wobec treści wskazanych wyżej uregulowań szczególnych.

Jest oczywistym, iż w sprawie niniejszej nie doszło do wstrzymania dostawy energii o jakim mowa jest w art. art. 6 ust. 3, art. 6 ust. 3a i art. 6a ust. 3 Prawa energetycznego i co do zarówno strony, jak i Sąd pierwszej instancji nie miały wątpliwości. Istota problemu sprowadza się właśnie do stwierdzenia, iż zainteresowany został faktycznie pozbawiony dostawy energii elektrycznej, pomimo braku spełnienia przesłanek określonych w tych przepisach. Przerwa w dostawie energii została spowodowana na skutek uszkodzenia przyłącza przez nieznanego sprawcę, a zatem nie można za to przypisać winy powodowi. Jednakże z uwagi na wskazany wyżej podwyższony stopień staranności obciążający sprzedawcę w tego rodzaju stosunku prawnym, jak również

normatywny obowiązek niezwłocznego usunięcia awarii w celu przywrócenia dostawy energii elektrycznej, należy uznać iż brak przywrócenia tej dostawy do chwili obecnej stanowi nieuzasadnione wstrzymanie dostawy przez powodowy Z E . Nie można bowiem przyjąć za należyte wykonanie obowiązków wynikających z umowy i z przepisów prawa – czynności podjętych przez stronę powodową po uzyskaniu informacji o zaistniałej awarii. [Nie jest przy tym spójne stanowisko powoda, czy ostatecznie przyczyną niemożności przywrócenia przyłącza był brak zgody współwłaścicielki sąsiedniej nieruchomości na wejście pracowników powoda celem usunięcia awarii, czy też fakt, iż do czasu zanim pojawiła się ekipa techniczna powoda, robotnicy zatrudnieni przez współwłaścicielkę sąsiedniej posesji E. C – korzystając z nader dla niej korzystnego zbiegu okoliczności (por. akta postępowania administracyjnego) - wzniesli konstrukcję dachu budowanego na jej nieruchomości budynku, uniemożliwiając poprowadzenie tego przyłącza w sposób dotychczasowy. Niezależnie jednak co było tego przyczyną jest niewątpliwym, iż zainteresowany do chwili obecnej nie ma dostarczanej energii elektrycznej, bowiem nie zgodził się na pokrycie kosztów odbudowania przyłącza w inny sposób.] Okolicznością ekskulpującą dla powoda nie jest wysyłanie pism do organów, w których kompetencji nie leży udzielanie pomocy w usuwaniu awarii (policja), zaś usprawiedliwienie się, iż Gmina nie wyraziła zgody na nową lokalizację słupa, należy uznać co najmniej za niewłaściwe w sytuacji, gdy proponowaną lokalizacją dla tego słupa miał być środek pasa drogowego. Nie może być uznane za staranne działanie powoda zawarcie przez niego ugody sądowej z Elżbietą C , bowiem z postanowień tej ugody wynika, iż odbudowa przyłącza na nieruchomości zainteresowanego nie mogłaby nastąpić w dotychczasowy sposób, zaś skutki finansowe takiej ugody powodowy Z cały czas próbuje przerzucić na zainteresowanego. Innymi słowy – Elżbieta C nie mogąc spełnić wymagań stawianych jej w postępowaniu administracyjnym o uzyskanie stosownych zezwoleń - uzyskała

oczekiwany przez siebie rezultat (możliwość dokończenia budowy) w wyniku ugody sądowej zawartej z powodowym Z E wykorzystując fakt, iż nieznany sprawca pozbawił uszkodził przyłączy zainteresowanego, co pozbawiło go dostawy energii elektrycznej. Z osoby, której uprawnienia w postępowaniu administracyjnym E. C musiała respektować, na skutek zawartej przez powoda ugody zainteresowany stał się więc petentem, na którego został nałożony – nie z jego winy – obowiązek finansowy dostosowania przyłącza do nowego przebiegu linii. W ocenie Sądu Apelacyjnego nałożenie na zainteresowanego takiego obowiązku nie znajduje oparcia w przepisach prawa energetycznego, jak też w przepisach wykonawczych do tej ustawy. Granicą własności urządzeń elektroenergetycznych sprzedawcy – zgodnie z zawartą przez powoda z zainteresowanym umową – są zaciski przyłącza przy wysięgniku dachowym lub przyściennym. Z postanowień samej umowy wynika, iż odbiorca jest zobowiązany do umożliwienia upoważnionym przedstawicielom sprzedawcy dostępu do należących do niego elementów sieci i urządzeń znajdujących się na terenie lub w obiekcie odbiorcy w celu przeprowadzenia prac eksploatacyjnych lub usunięcia awarii w sieci lub do układu pomiarowo – rozliczeniowego. Jeśli więc awaria nastąpiła przed miejscem ustalonej granicy własności urządzeń (tj. po stronie własności powoda), to jest oczywistym, iż wszelkie konsekwencje związane z usunięciem tej awarii i koniecznością wywiązania się obowiązku realizacji dostaw energii w sposób ciągły i niezawodny, ponosić musi powód. Zatem skoro nie zmieniły się warunki funkcjonowania sieci elektroenergetycznej, a jedynie należy zmienić przebieg linii energetycznej, tj. zmienić ustawienie urządzeń należących do sprzedawcy, to obowiązek poniesienia kosztów z tym związanych nie może obciążać zainteresowanego.

Mając na uwadze powyższe nie można uznać, iż w sprawie niniejszej może mieć zastosowanie przepis art. 475 § 1 k.c., stwierdzający, iż „Jeżeli świadczenie stało się niemożliwe skutkiem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności

nie ponosi, zobowiązanie wygasa.”, a zatem powód zwolniony jest z obowiązku dalszego dostarczania energii elektrycznej zainteresowanemu. Wznowienie dostawy jest technicznie możliwe, zaś powód nie podejmuje czynności w celu usunięcia awarii z przyczyn leżących po jego stronie, bowiem niezasadnie żąda od zainteresowanego poniesienia kosztów niezbędnych zmian w przebiegu sieci. Odmowa usunięcia awarii i przywrócenia dostawy energii przez tak długi okres musi być zatem potraktowana jako wstrzymanie przez powoda dostawy z przyczyn nie znajdujących oparcia w przepisach prawa energetycznego oraz zawartej na ich podstawie umowy o sprzedaży energii.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie są słuszne zarzuty podniesiony w apelacji, zaś ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz ich ocena prawna były całkowicie wystarczające dla oceny zasadności odwołania powoda od decyzji pozwanego. Sąd drugiej instancji w pełni te ustalenia i ich ocenę podziela.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 385 k.p.c. – orzekł jak w sentencji wyroku, o kosztach rozstrzygając na podstawie art. 98 § 1 - 3 oraz art. 99 k.p.c.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem stwierdzam.
Sekretarz Sądowy